

Marta BARANOWSKA

KU VIRTÙ GRANDE Pamięć w świecie politycznym Niccolò Machiavellego

Pamięć kształtuje tożsamość wybitnej jednostki, która z jednej strony jest aktywna, dzielna, a nawet ponadprzeciętnie śmiała, z drugiej zaś akceptuje fortunę i potrafi wręcz z pokorą przyjmować jej uderzenia, które niejednokrotnie mogą niweczyć nawet najlepsze plany. Pomiedzy tymi przeciwieństwami wykuwa się charakter jednostki, pewnego rodzaju rozważa w działaniu i mądrość, dzięki której ma ona szanse efektywnie działać na scenie politycznej dla dobra państwa.

Traktaty Niccolò Machiavellego to lektura obowiązkowa dla osób studiujących myśl polityczną. To właśnie Florentyńczyk przedstawił badania nad fundamentami państw, jak i spopularyzował samo pojęcie „państwo” (wł. *lo stato*) w literaturze politycznej. Znany jest też jako ten, który bez pruderii i skrupułów doradzał politykom, jak skutecznie dbać o potęgę państwa. W jego pismach odnajdujemy jednak nie tylko odniesienie do kwestii politycznych i prawnych, ale również szerszą narrację o naturze świata i człowieka. Celem badawczym artykułu jest analiza fenomenu pamięci w świecie politycznym, który na kartach swoich traktatów nakreślił Florentyńczyk. Zagadnienie to jest istotne, ponieważ zdaniem autora *Księcia* człowiek ma duży wpływ na rzeczywistość i kreuje świat polityki. Analiza spostrzeżeń i wniosków dotyczących pamięci, które sformułował Machiavelli, może więc uzupełnić badania naukowe dotyczące tak politycznych, jak i filozoficznych poglądów tego renesansowego myśliciela. Na wstępie należy zaznaczyć, że literatura naukowa dotycząca Machiavellego jest niezwykle bogata – obfituje w różne, często sprzeczne interpretacje, które do dziś dnia wzbudzają emocje. Przedmiotem artykułu nie będzie jednak analiza czy zestawienie tych właśnie dyskursów naukowych, tym bardziej że można je odnaleźć w wielu monografiach także z polskiego rynku wydawniczego¹, ale spojrzenie na twórczość Florentyńczyka z perspektywy różnych aspektów problematyki pamięci.

¹ Zob. M. Baranowska, *Cel uświęca środki, czyli Niccolò Machiavellego rozważania o władzy*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2018; zob. też: S. Bielański, *Posłowie. Bibliografia*, w: A. Campi, *Niccolò Machiavelli o spiskach. Walka o władzę we Włoszech epoki odrodzenia*, tłum. B. Bielańska, Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2020, s. 169-206.

DYSKURS NAUKOWY O PAMIĘCI

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na fakt, że sama problematyka pamięci jest na tyle istotna, że pozostaje przedmiotem zainteresowania i badań przedstawicieli różnych nauk. Należy wśród nich wymienić zarówno psychologów i neurobiologów², jak i przedstawicieli nauk społecznych oraz humanistycznych. Przykładowo socjologowie w swych badaniach przede wszystkim zwracają uwagę, że na kształtowanie się pamięci duży wpływ ma społeczeństwo. Francuski socjolog Maurice Halbwachs, w którego tekstach pojawia się pojęcie pamięci kolektywnej (franc. *mémoire collective*), pisał: „Najczęściej wspominam dlatego, że pobudzają mnie do tego inni, ich pamięć stara się pomóc mojej pamięci, moja pamięć znajduje w niej oparcie; [...] grupy, do których należę, ofiarowują mi w każdej chwili środki do ich [wspomnień] rekonstrukcji pod warunkiem, że zwrócę się ku nim i że przyjmę bodaj na chwilę ich sposób myślenia”³. Problematyka pamięci, a szczególnie relacji między wiedzą a pamięcią, zajmuje ważne miejsce również w debatach historyków⁴. Historiografia pozostaje dziś „rozpięta pomiędzy pozytywnym założeniem istnienia obiektywnej, zewnętrznej wobec badacza historii, możliwej do poznania i naukowej eksplikacji, a poglądami sceptycznie oceniającymi możliwość pełnego wyjaśnienia przeszłości”⁵. Owe sceptyczne poglądy pojawiły się wraz z postmodernizmem i narratywizmem⁶. Frank Ankersmit, rozwijający narratywizm Haydena White’a, który określał swoją teorię jako tropologię (ang. *tropology*)⁷, podkreślał, że to „pamięć respektuje autentyczność”⁸ – w odróżnieniu od historii, dążącej do obiektywizacji i racjonalizacji. W dyskursie historycznym dotyczącym pamięci istotne jest też pojęcie miejsca pamięci (franc. *lieu de mémoire*), stworzone przez historyka

² Zob. np. A. Rajewska-Rager, J. Rybakowski, *Współczesne modele pamięci w aspekcie neurobiologicznym i klinicznym*, „Postępy Psychiatrii i Neurologii” 15(2006) nr 2, s. 105-110; por. też: H. Lindsay, D.A. Norman, *Procesy przetwarzania informacji u człowieka*, tłum. A. Kowaliszyn, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1991, s. 299-440.

³ M. Halbwachs, *Společné ramy paměti*, tłum. M. Król, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 4n.

⁴ Zob. np. J. Le Goff, *Historia i pamięć*, tłum. A. Gronowska, J. Stryczyk, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007.

⁵ R. Chwedoruk, *Polityka historyczna*, PWN, Warszawa 2018, s. 14.

⁶ Zob. H. White, *Metahistory: The Historical Imagination in Nineteenth-Century Europe*, Johns Hopkins University Press, Baltimore–London 1973; tenże, *Poetyka pisarstwa historycznego*, tłum. E. Domańska, M. Wilczyński, Universitas, Kraków 2010.

⁷ Por. tenże, *Figuring the Nature of the Times Deceased: Literary Theory and Historical Writing*, w: *The Future of Literary Theory*, red. R. Cohen, Routledge, New York – London 1989, s. 41.

⁸ F.R. Ankersmit, *Narracja, reprezentacja, doświadczenie. Studia z teorii historiografii*, tłum. E. Domańska, Universitas, Kraków 2004, s. 165.

Pierre'a Norę (reprezentanta szkoły „Annales”) i ważne dla różnych grup społecznych⁹. Pojęcie pamięci zbiorowej ma swoje ważne miejsce również w studiach kulturoznawczych, jest ona bowiem traktowana jako spoiwo każdej kultury. Ważne w tych badaniach okazuje się pojęcie mnemotoposu, oznaczające miejsce nie zawsze realne, w którym umieszczone są wspomnienia¹⁰. Badania nad pamięcią prowadzą też literaturoznawcy, którzy często traktują ją jako tworzywo literackie¹¹.

Oczywiście problematyka pamięci zajmuje także ważne miejsce w filozofii. Pamięć dotyczy zarówno tożsamości jednostki, jej osobistej przeszłości, relacji z innymi ludźmi, jak i jej ogólnej wiedzy o świecie¹². Stanisław Judycki wskazał, że pamięć traktowana jest jako osobny problem w ramach epistemologii oraz filozofii umysłu bądź jako element innych problemów filozoficznych, na przykład rozważań nad naturą czasu¹³. „Ostatnim ważnym sposobem pojawiania się problematyki pamięci w filozofii jest hermeneutyczna rola pamięci w poznaniu dziejów. Pamięć jest warunkiem możliwości poznania dziejów, warunkiem możliwości poznania historycznego. Treść naszego umysłu jest zapośredniczona przez dzieje, to znaczy wiemy, kim jesteśmy, ze względu na to, jak uświadamiamy sobie swoje miejsce w dziejach ludzkości i świata”¹⁴ – pisał. Judycki analizował również problematę pamięć–wiedza, stając na stanowisku, że „pamięć jednak nie jest bazowym źródłem przekonań i wiedzy, a więc takim, który generuje je niezależnie od innych źródeł”¹⁵.

Odnosząc się do historii filozofii uprawianej do czasów Machiavellego, wśród wielkich myślicieli, którzy podejmowali problematykę pamięci, w pierwszej kolejności wymienić należy Platona. W dialogu *Menon* przedstawił on teorię anamnezy, przyjmując, że nauka to przypominanie sobie wie-

⁹ Zob. *Les Lieux de mémoire*, t. 1-3, red. P. Nora, Gallimard, Paris 1984-1992; M. R e b e s, *Miejsce pamięci z perspektywy filozoficznej*, w: *Pozytywne miejsca pamięci europejskiej*, red. K.A. Gajda, A. Pazik, Instytut Europeistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2015, s. 44-60.

¹⁰ Por. S. B e d n a r e k, *Mnemotoposy. Słowo wstępne*, „Przegląd Kulturoznawczy” 2012, nr 1(11), s. 5.

¹¹ Zob. S. N a l b a n t i a n, *Memory in Literature: From Rousseau to Neuroscience*, Houndmills, New York 2003; M. Z a l e s k i, *Formy pamięci. O przedstawianiu przeszłości w polskiej literaturze współczesnej*, „Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1996; W. C h l e b d a, *Jak historia odkłada się w pamięci, jak pamięć odkłada się w języku*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 31(2019), s. 55-72.

¹² Szerzej na temat problematyki pamięci w badaniach z zakresu filozofii, zob. K. M i c h a e l i a n, J. S u t t o n, hasło „Memory”, w: *Stanford Encyclopedia of Philosophy*, red. E.N. Zalta, <https://plato.stanford.edu/entries/memory/>.

¹³ Por. S. J u d y c k i, *Świadomość i pamięć. Uzasadnienie dualizmu antropologicznego*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2004, s. 218-223.

¹⁴ Tamże, s. 223. Zob. też: H.G. G a d a m e r, *Prawda i metoda*, tłum. B. Baran, Znak, Kraków 1993.

¹⁵ J u d y c k i, dz. cyt., s. 294n.

dzy wrodzonej, nabytej przez duszę, która wcześniej przebywała w świecie idei. Uczeń Platona Arystoteles dowodził zaś, że poznanie ma swój początek w zmysłach, a pamięć to przypominanie sobie tego, czego człowiek wcześniej doświadczył zmysłami lub dociekl rozumem¹⁶. Starożytni sceptycy podawali w wątpliwość prawdziwość wszelkich wspomnień. Cyceon zaś wiązał pamięć z roztropnością, ta bowiem warunkuje zdolność przewidywania i bycia przezrocznym¹⁷. Wśród filozofów chrześcijańskich do zagadnienia pamięci odnosił się zarówno św. Augustyn, jak i św. Tomasz z Akwinu¹⁸. Dla św. Augustyna, pamięć stanowiła istotę świadomości: „Wielka jest potęga pamięci. Trwoga przejmuję, Boże mój, to niezgłębione, nieskończone bogactwo. I to tym właśnie jest duch, tym jestem ja [...] a cokolwiek jest w pamięci, to jest i w duszy. Wszystkie te rzeczy (obrazy pamięci) przebiegam i przelatuję, jak zechcę, a nieraz się w nich zagłębiam, dokąd zdołam, lecz nigdzie nie znajduję dna. Taka jest siła pamięci, taka jest siła życia w człowieku żyjącym – chociaż jest on śmiertelny”¹⁹.

Zagadnienie pamięci było więc przedmiotem refleksji filozofów żyjących tak przed czasami Machiavellego, jak i w epokach późniejszych – z tego też względu analizy porównawcze mogą przyczynić się do wzbogacenia wiedzy zarówno o samej pamięci, jak i o poglądach tych myślicieli. Pewne paralele do rozważań Machiavellego w tym zakresie można wskazać na przykład w twórczości Fryderyka Nietzschego, ich rzetelne przedstawienie wymagałoby jednak obszerniejszego studium, ponieważ uwagi o pamięci sformułowane przez autora *Tako rzecze Zaratustra*²⁰ uwikłane są w całokształt jego poglądów. Należy w tym miejscu podkreślić, że rozważania nad problematyką pamięci, szczególnie w kontekście politycznym, mają znaczenie nie tylko dla dyskursu naukowego o przeszłych ideach filozoficznych, ale mogą również okazać się wartościowe w odniesieniu do debat o współczesnym świecie politycznym.

¹⁶ Por. A r y s t o t e l e s, *O pamięci*, w: tenże, *Dziela wszystkie*, t. 3, „*O duszy*”. „*Krótkie rozprawy psychologiczno-biologiczne*”. „*Zoologia*”. „*O częściach zwierząt*”, tłum. P. Siwek, PWN, Warszawa 1992, s. 238.

¹⁷ Por. F. A. Y a t e s, *Sztuka pamięci*, tłum. W. Radwański, PIW, Warszawa 1977, s. 33.

¹⁸ Por. św. T o m a s z z A k w i n u, *O umyśle*, w: tenże, *Kwestie dyskutowane o prawdzie*, t. 1, tłum. A. Aduszkiewicz, L. Kuczyński, J. Ruszczyński, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 1998, s. 439n. Szerzej na temat pamięci w kontekście historii filozofii zob. M. Z e m b r z u s k i, *Pamięć i przypominanie jako sposoby odnoszenia się do przeszłości a historia filozofii*, „*Filo – Sofija*” 14(2014) nr 2/I(25), s. 57-71.

¹⁹ Św. A u g u s t y n, *Wyznania*, ks. X, 17, tłum. Z. Kubiak, Znak, Kraków 2007, s. 275.

²⁰ Por. M. B a r a n o w s k a, *Jednostka, państwo i prawo w filozofii Fryderyka Nietzschego. Mała vs wielka polityka*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2009, s. 104-112.

OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA
ROZWAŻAŃ MACHIAVELLEGO O CZŁOWIEKU

Niccolò Machiavelli był myślicielem politycznym, ale jego rozważania miały również wymiar filozoficzny. Wprawdzie badacze jego twórczości, jak Isaiah Berlin, Hanne Fenichel Pitkin czy Ernst Cassirer, uważają za nieuzasadnione określanie go mianem filozofa²¹, należy jednak podkreślić, że Machiavelli poszukiwał wiedzy o całości, a według Leo Straussa filozofia jest właśnie „próbą zastąpienia opinii o całości, wiedzą o całości”²². Romuald Piekarski wskazuje, że Florentyńczyk przedstawił zarówno normatywną wizję świata polityki, jak i konsekwentną wizję świata ludzi oraz dość spójny zarys ontologii, chociaż więc nie był „filozofem w sensie platońskim”²³, pozostawał nim „w pojęciu szerszym, obejmującym sofistów, Tukidydesa, Ksenofonta, z nowszych Hobbesa i Bacona czy Mandeville’a”²⁴.

Szczególnie wiele miejsca poświęcił Machiavelli refleksji nad człowiekiem i jego miejscem w świecie. Wprawdzie podkreślał wpływ fortuny na kształtowanie rzeczywistości, nie zgadzał się jednak z poglądem, że to ona (czy też Boża opatrność) w pełni determinuje życie człowieka. „Powtórzę więc tylko, że jest rzeczą jak najbardziej prawdziwą i znajdującą potwierdzenie w historii, iż ludzie mogą pomagać fortunie, ale nie mogą jej się sprzeciwiać; mogą spłacać przedzone przez nią nicości, ale nie mogą ich zrywać. Nie wolno im jednak nigdy opuszczać rąk. Nie znają zamysłów fortuny ani jej dróg zawiłych i tajemnych i dlatego nie powinni nigdy tracić nadziei, nie powinni nigdy zaprzestawać swych wysiłków, choćby spotkało ich największe nieszczęście i trapiła najgorętsza udręka”²⁵. Florentyńczyk postawił więc tezę, że każdy człowiek jest w stanie w pewnym stopniu pokierować swoim życiem. Możliwe jest to dzięki indywidualnemu potencjałowi, predyspozycjom fizycznym i intelektualnym, czyli *virtù*. Większość ludzi ukierunkowuje swoje predyspozycje

²¹ Por. I. B e r l i n, *Oryginalność Machiavellego*, tłum. Z. Dorosz, „Literatura na Świecie” 1986, nr 6(179), s. 228; E. C a s s i r e r, *Mit państwa*, tłum. A. Staniewska, Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 2006, s. 157; H. F e n i c h e l P i t k i n, *Fortune Is a Woman: Gender and Politics in the Thought of Niccolò Machiavelli*, University of Chicago Press, Chicago–London 1999, s. 288.

²² L. S t r a u s s, *Czym jest filozofia polityki?*, w: tenże, *Sokratejskie pytania. Eseje wybrane*, tłum. P. Maciejko, Fundacja Aletheia, Warszawa 1998, s. 62.

²³ R. P i e k a r s k i, *Koncepcja cnót politycznych Machiavellego na tle elementów klasycznej etyki cnót*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2007, s. 13.

²⁴ Tamże.

²⁵ N. M a c h i a v e l l i, *Rozważania nad pierwszym dziesięcioksięgiem historii Rzymu Liwiusza*, tłum. K. Żaboklicki, w: tenże, „Książę”. „Rozważania nad pierwszym dziesięcioksięgiem historii Rzymu Liwiusza”, tłum. K. Żaboklicki, W. Rzymowski, Unia Wydawnicza Verum, Warszawa 2008, s. 295.

w taki sposób, by służyły osiąganiu korzyści partykularnych, istnieją jednak wyjątki od tej reguły. Zdaniem Machiavellego źródłem chwały i prawdziwej wielkości nie jest troska o swój własny interes, lecz działalność na rzecz dobra państwa. Do ludzi, których określał mianem „virtuosi”, zaliczał twórców religii, wielkich polityków, prawodawców czy dowódców wojskowych, czyli osobowości wyjątkowe, zdolne do kreowania rzeczywistości.

Stawiając tezę, że człowiek może aktywnie kierować swoim życiem, za kluczową uznawał wiedzę na temat człowieka. W traktacie *Żywot Castruccio Castracaniego z Lukki* pisał: „Rzeczą najważniejszą na tym świecie jest poznać samego siebie i umieć ocenić siły swego ducha i swego państwa”²⁶. Nie traktował człowieka w kategoriach ideału społeczno-moralnego, lecz podkreślał, że człowiek jest tym, co faktycznie czyni. W jego pismach obserwujemy zatem zerwanie – które Piotr Nowak określił jako „skok antropologiczny”²⁷ – z dominującą wcześniej tradycją pisania o człowieku przez pryzmat jego powinności. Charakteryzując naturę ludzką, Machiavelli najczęściej używał przymiotnika „zły”. W *Rozważaniach nad pierwszym dziesięcioksięgiem historii Rzymu Liwiusza* pisał: „Założyciele i prawodawcy państw winni zawsze zakładać z góry, że wszyscy ludzie są źli i że niechybnie takimi się okażą, ilekroć będą mieli po temu sposobność”²⁸. Wskazywał też na podstawowe determinanty działań, czyli dążenie do zachowania życia oraz chciwość i ambicję. Autor *Księcia* nie potępiał jednak człowieka za jego naturę – wręcz przeciwnie, podpowiadał, jak jej cechy wykorzystywać w celu stworzenia potężnego państwa. Przedstawił koncepcję uniwersalnej natury ludzkiej, podtrzymując zarazem jednak koncepcję virtù stanowiącej źródło pewnych cech indywidualnych oraz dzielności w pokonywaniu trudności. Uwagi Machiavellego na temat człowieka i jego natury mają dość uproszczony charakter, formułował je bowiem jako porady skierowane do polityków, a ci nie potrzebują skomplikowanych i ciągnących się w nieskończoność filozoficznych rozważań.

PAMIĘĆ VIRTUOSO

Poszukując odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób Machiavelli przedstawiał kwestię pamięci na kartach swych traktatów, warto w pierwszej kolejności zwrócić uwagę na fragment z *Żywota Castruccio Castracaniego*. „Ponieważ zaś o jego szczęśliwych przedsięwzięciach wiedziano bardzo wiele, chciał,

²⁶ T e n ż e, *Żywot Castruccio Castracaniego z Lukki*, tłum. J. Malarczyk, w: tenże, *Wybór pism*, tłum. J. Gałuszka i in., oprac. K. Żaboklicki, PIW, Warszawa 1972, s. 694.

²⁷ P. N o w a k, *Lekcja realizmu*, „Kronos – Metafizyka, Kultura, Religia” 2011, nr 3(18), s. 41.

²⁸ M a c h i a v e l l i, *Rozważania nad pierwszym dziesięcioksięgiem historii Rzymu Liwiusza*, s. 146.

ażeby zachowała się pamięć również o jego niepowodzeniach; dlatego kajdany, w które był zakuty w więzieniu, wiszą do dzisiaj w wieży jego pałacu, powieszone jako stałe świadectwo przeciwności losu”²⁹. Machiavelli wskazał w tym tekście na jedną z ważnych przyczyn sukcesów swojego bohatera, a mianowicie na to, że zawsze pamiętał on, jaką drogę przeszedł w życiu. Droga ta usłana zaś była zarówno powodzeniami wynikającymi z siły jego charakteru i po prostu ze szczęścia, jak i niepowodzeniami. Przywołany cytat jest znaczący i mieści w sobie wiele elementów konstytuujących poglądy Florentyńczyka. Znajdujemy w nim odniesienie do koncepcji pozycji człowieka w świecie, w dużym stopniu zależnej od fortuny, ale również od *virtù* pozwalającej wykorzystywać okoliczności stwarzane przez los i odnosić sukcesy. Właśnie świadomość tego, jak wiele zależy od fortuny, pozwala określić, kto dysponuje silnym, a kto słabym charakterem. Ludzie wielcy nigdy nie tracą hartu ducha. „Porażki nie osłabiają przywódcy, tylko dodają mu siły. Nie unika on trudności, tylko paruje je w myśl zasady: *Enfin, les difficultés commencent!*”³⁰ Odmienne postępują ludzie słabi, którzy upajają się powodzeniem i pyszną tym, że całkowicie stanowi ono ich własną zasługę. Podkreślają swą wyjątkowość i pracę, nie chcąc powodzenia przypisywać ślepemu losowi czy szczęściu, bo wówczas przyznawaliby się do braku kontroli nad swoim życiem. Powodzenie trwa w ich przypadku zazwyczaj krótko, a gdy mija, rozczarowanie sytuacją sprawia, że stają się nikczemni i wymazują z pamięci wszystko, co podważa ich zasługi. Machiavelli uznał więc pamięć za jeden z istotnych elementów konstytuujących osobowość jednostki. Jak ujął to Marek Zaleski, który snuł rozważania o pamięci na kanwie literatury pięknej: „Jesteśmy tworem naszych wspomnień a nasza świadomość jest funkcją naszej pamięci”³¹. Virtuosi mają świadomość i pamiętają dokładnie, od czego zależały ich życie, sukcesy i porażki. Pamięć kształtuje tożsamość wybitnej jednostki, która z jednej strony jest aktywna, dzielna, a nawet ponadprzeciętnie śmiała, z drugiej zaś akceptuje fortunę i potrafi wręcz z pokorą przyjmować jej uderzenia, które niejednokrotnie mogą niweczyć nawet najlepsze plany. Pomędzy tymi przeciwieństwami wykuwa się charakter jednostki, pewnego rodzaju rozważa w działaniu i mądrość, dzięki której ma ona szanse efektywnie działać na scenie politycznej dla dobra państwa. Użyłam terminu „pomędzy”, ale w tym wypadku nie oznacza on „złotego środka” i odrzucenia skrajności. Wręcz przeciwnie, w swych radach dla polityków Machiavelli wielokrotnie podkreślał, że skuteczne działanie wymaga sięgania do całego możliwego

²⁹ T e n ż e, *Żywot Castruccio Castracaniego z Lukki*, s. 700.

³⁰ A. R i k l i n, *Niccolò Machiavellego nauka o rządzeniu*, tłum. H. Olszewski, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2000, s. 54.

³¹ Z a l e s k i, dz. cyt., s. 5.

wachlarza rozwiązań, także tych skrajnych, nawet gdyby miało to oznaczać kierowanie się „naturą zwierzęcą”³².

Pamięć o tym, dzięki czemu osiągnęło się sukces czy poniosło porażkę, służy konstituowaniu się tożsamości polityka i – jako taka – stanowi część przesłania Florentyńczyka o wadze wiedzy na temat rzeczywistości. Jedno z najbardziej znanych zdań z traktatu *Książę* brzmi: „Między tym, co dzieje się na świecie, a tym, co dźiać się powinno, zachodzi tak wielka różnica, iż ten, kto by rzeczywistość zaniedbywał w imię ideału rzeczywistości, raczej zgubę własną by spowodował niż poprawę losu, człowiek bowiem, który by na każdym kroku rządził się tylko zasadami dobra, przepaść musiałby w środowisku ludzi rządzących się innymi zasadami”³³. W literaturze naukowej pogląd na poznanie rzeczywistości, który warunkuje skuteczne działanie, określa się mianem realizmu politycznego. Źródłem poznania jest według Florentyńczyka empiryczna obserwacja zjawisk, uzupełniana wiedzą historyczną. „Nie bez racji mawiają ludzie mądrzy, że aby przewidzieć przyszłość, należy poznać przeszłość, ponieważ wszystko, co na świecie się dzieje, ma swój odpowiednik w minionych czasach. Wszystkiego dokonują bowiem ludzie, którymi kierowały i kierują zawsze te same namiętności, poczynania ich muszą więc przynosić zawsze te same rezultaty”³⁴. Z tego względu Machiavelli, chcąc zrozumieć mechanizmy postępowania polityków, sam często sięgał do traktatów historycznych. Uważał na przykład, że ułatwieniem w zrozumieniu intencji Cesarego Borgii okazała się dla niego lektura *Żywotów Plutarcha*, dzięki której mógł porównać Borgia z dawnymi mężami stanu³⁵.

Machiavelli podkreślał, że wiele można dowiedzieć się z historii, jednak to również nie jest doskonała metoda poznania. Zdawał sobie sprawę, że traktaty historyczne nie dostarczają realnego obrazu przeszłości, ponieważ zazwyczaj złe rzeczy są w nich przemilczane, porażki przedstawiane w pozytywnym świetle, a dobre rzeczy wyolbrzymiane. Co więcej, sam autor *Rozważań...* przyznawał się do stosowania takich praktyk, zwłaszcza do przesadnej admiracji czasów republiki rzymskiej, co miało służyć uzasadnieniu jego koncepcji ustrojowych³⁶. Jan Malarczyk zwraca uwagę, że Machiavelli często odwoływał się tylko do jednego źródła historycznego, co okazywało się źródłem błędnych informacji, które znalazły się na przykład w *Historiach florenckich*³⁷. Traktat

³² N. Machiavelli, *Książę*, tłum. W. Rzymowski, w: tenże, „*Książę*”. „*Rozważania nad pierwszym dziesięcioksięgiem historii Rzymu Liwiusza*”, s. 100.

³³ Tamże, s. 92.

³⁴ Tenże, *Rozważania nad pierwszym dziesięcioksięgiem historii Rzymu Liwiusza*, s. 377.

³⁵ Por. J. Malarczyk, *Wstęp*, w: Machiavelli, *Wybór pism*, s. 16-18.

³⁶ Por. M. Maneli, *Machiavelli*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1968, s. 57.

³⁷ Por. J. Malarczyk, *Historyzm Machiavellego*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin-Polonia*” (15)1968 nr 1, s. 17.

ten napisał Machiavelli na zlecenie Medyceuszy, głównie kardynała Giulia de' Medici, a zlecenia tego rodzaju były wówczas czymś zwyczajowe. „W XV wieku pojawili się historycy dworscy, powstawały specjalne urzędy. [...] Dworscy historycy opiewający dzieje jedynie słusznej dynastii, której reprezentant był z reguły donatorem publikacji”³⁸. W ówczesnych czasach krzyżowanie się historii i polityki było więc normą. Machiavelli jednak za pomocą historii wyrażał swoje przekonania polityczne. Jak zwraca uwagę Jerzy Szacki, historia „funkcjonowała jako swoista mitologia *virtù*, poprzez którą włoski patriota umacniał swój ideał w czasach, kiedy wydawał się on nieskończenie daleki od rzeczywistości”³⁹. Autor *Księcia* przeinaczał też fakty, gdyż pierwszoplanowym zadaniem było dla niego zainspirowanie polityków do podjęcia dzieła jednoczenia Italii. Z tego względu przedstawiał historię Florencji jako nierozzerwalnie związaną z losami innych państw włoskich⁴⁰. *Żywot Castruccio Castracaniego z Lukki*, który reprezentuje raczej gatunek powieści historycznej, miał natomiast na celu zainspirowanie dzielnych jednostek do działań, pokazanie im, jak z prostego żołnierza stać się władcą silnego państwa⁴¹. Można na marginesie zwrócić uwagę, że kilka wieków później Nietzsche podkreślał, iż historia ma służyć właśnie życiu, ma być źródłem osobistych doznań oraz inspiracji do działania. Dodawał też, że to jednostki wybitne, realizując własne cele, uprawnione są do przedstawiania przeszłości na swój sposób. „Kto nic własnego nie przeżył w sposób większy i wyższy niż inni, nie będzie też umiał wyjaśnić nic wielkiego i wysokiego z przeszłości. [...] Teraz należy wiedzieć, że tylko kto przyszłość buduje, ma prawo sądzić przeszłość”⁴². Właśnie te słowa autora *Tako rzecze Zaratustra* można odnieść do sposobu praktykowania historii i jej wykorzystywania przez Machiavellego, którego Nietzsche cenił jako wybitnego znawcę i „budowniczego” celów politycznych.

Oczywiście wiedza historyczna nie jest synonimem pamięci, należy jednak zwrócić uwagę, w jaki sposób Machiavelli postrzegał historię jako źródło poznania. Choć z pewnością nie negował on przyjemności obcowania z wiedzą o przeszłości, nie traktował uprawiania historii jako celu samego w sobie, lecz widział w nim źródło zrozumienia uniwersalnych zasad polityki – historia była dlań nauczycielką życia, a przede wszystkim budulcem postaw obywatelskich. By było to możliwe – sądził Machiavelli – konieczne jest, by historii nie traktować jedynie jako zasobu informacji, lecz by stała się ona indywidualnym

³⁸ Chwedoruk, dz. cyt., s. 21

³⁹ J. Szacki, *Użytki historii w doktrynie politycznej Machiavellego*, w: *Niccolo Machiavelli. Paradoxy losów doktryny*, red. A. Tomasiak-Brzost, Książka i Wiedza, Warszawa 1973, s. 152.

⁴⁰ Por. Małarczyk, *Historyzm Machiavellego*, s. 17.

⁴¹ Por. tamże, s. 27.

⁴² F. Nietzsche, *Niewczesne rozważania*, tłum. L. Staff, Wydawnictwo Zielona Sowa, Kraków 2003, s. 95.

przeżyciem. Stąd też tak barwnie opisywał, a czasem wręcz tworzył dzieje Castruccia Castracaniego. Wydaje się więc, że celem Machiavellego było to, by jego traktaty stały się budulcem pamięci historycznej, która jest wyobrażeniem o przeszłości zawierającym aspekt racjonalny, ale i emocjonalny. Ten rodzaj pamięci to zarazem wędrówka ku sobie samym, która kształtuje tożsamość i działania człowieka. Ważne jest również to, że pamięć o przeszłości stanowi integralną część struktury tożsamości zbiorowej, a celem Florentyńczyka była budowa realnej wspólnoty politycznej, w której wszyscy obywatele działają dla dobra państwa.

Sięganie do przeszłości jest również próbą zrozumienia swojego miejsca w dziejach. W filozofii znane jest – wspomniane już tutaj – stanowisko, zgodnie z którym pamięć stanowi warunek możliwości poznania historycznego. „Treść naszego umysłu jest zapośredniczona przez dzieje, to znaczy wiemy, kim jesteśmy, ze względu na to, jak uświadamiamy sobie swoje miejsce w dziejach ludzkości i świata”⁴³. Machiavelli nie unikał rozważań historiozoficznych, bo uważał, że dzięki poznaniu prawidłowości procesów dziejowych można dostosowywać się do okoliczności i kreować korzystne dla siebie rozwiązania, jak również sterować społeczeństwem. Podzielał popularny w jego czasach pogląd o cyklicznym charakterze zmian ustrojowych⁴⁴. Inspiracją dla niego były poglądy Polibiusza, szczególnie idea anakyklosis, czyli naturalnego i koniecznego cyklu zachodzącego wewnątrz każdego państwa i polegającego na następowaniu po sobie kolejno ustrojów: królestwa, tyranii, arystokracji, oligarchii, demokracji i ochlokracji⁴⁵.

Judycki zwraca uwagę, że cała nasza wiedza o świecie i cała wiedza o nas samych zależna jest od pamięci i że przedmiotem pamięci może być nie tylko przeszłość⁴⁶. Również własne doświadczenia nabierają znaczenia, gdy stają się pamiętane i interpretowane. Analizując realizm polityczny Machiavellego, można postawić tezę, że ma on w sobie dużo elementów subiektywnych – jak zwrócił uwagę Michał Jaskólski, „w tym «równaniu» politycznym są niemal same zmienne, takie jak: ocena, sytuacja, możliwość, które w czasie i przestrzeni historycznej ulegają nieustannym transformacjom”⁴⁷. Machiavelli miał świadomość, że empiryzm nie jest pewnym, obiektywnym źródłem poznania

⁴³ Tamże, s. 223. Zob. G a d a m e r, dz. cyt.

⁴⁴ Por. H. Butterfield, *Rodowód współczesnej nauki 1300-1800*, tłum. H. Krahelska, PWN, Warszawa 1963, s. 205.

⁴⁵ Por. F. De L u c c h e s e, *Political Philosophy of Niccolò Machiavelli*, Edinburgh University Press, Edinburgh 2015, s. 32; zob. J.H. H e x t e r, *Seysssel, Machiavelli, and Polybius VI: The Mystery of The Missing Translation*, „Studies in the Renaissance” 3(1956), s. 75-96.

⁴⁶ Por. J u d y c k i, dz. cyt., s. 214.

⁴⁷ M. J a s k ó ł s k i, *O bytach politycznych „nienazwanych” i „realnych”*, w: tenże, *13 różnych esejów o historii myśli politycznej i nie tylko*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013, s. 218n.

– przykładowo w rozdziale piątym księgi drugiej *Rozważań...* podkreślał, jak wiele faktów zaciera się w ludzkiej pamięci. Pamięć jest fragmentaryczna, stronicza i skłonna cenzurować niewygodne fakty. Zapominanie wpisane jest w kategorię pamięci. Odnosząc się do tego poglądu, Erica Benner podkreśla, że Machiavelli de facto często przedkładał sądy etyczne i polityczne nad wiedzę empiryczną⁴⁸. Można więc postawić tezę, że wiedza o rzeczywistości oparta na doświadczeniu i historii to bardzo indywidualna, subiektywna refleksja, która zarazem kształtuje osobowość jednostki, jej sądy o świecie i jej działania. Warto zwrócić uwagę na fragment *Księcia*, w którym autor, analizując postawy polityków, wskazał na „trzy rodzaje umysłów: jedni dochodzą do zrozumienia rzeczy sami przez się, drudzy dochodzą do zrozumienia, gdy inni wskażą drogę, trzeci nie dochodzą do niczego ani sami przez się, ani z czyjąkolwiek pomocą. Pierwszy rodzaj bywa doskonały, drugi dobry, trzeci – do niczego”⁴⁹. Interpretując ten fragment w kontekście zagadnienia pamięci, można stwierdzić, że *virtuoso*, sam mając szeroką wiedzę o historii i prawidłowościach jej rozwoju, wprawdzie zasięga opinii doradców, ostatecznie jednak swoje decyzje podejmuje zawsze sam, zgodnie z własnym wewnętrznym przekonaniem. Wybitna jednostka jest w stanie wziąć na siebie odpowiedzialność, nie zrzucając jej na czynniki zewnętrzne, jak opinie doradców czy obiektywna wiedza historyczna. Kluczowa jest więc indywidualna pamięć polityka, która kształtuje jego postawy i umożliwia mu – stosownie do okoliczności – przekształcanie zasobu informacji w wytyczne skutecznego działania.

Z tego też względu sam Machiavelli nigdy nie udzielał rad bezwarunkowych, lecz zawsze zaznaczał, że wszystko zależy od okoliczności, które konkretny polityk musi w danym momencie właściwie ocenić i wykorzystać. Najgorszym wrogiem polityka jest nawyk⁵⁰. W tym kontekście *virtù grande* to nie tylko zdolność oddziaływania na świat zewnętrzny, ale przede wszystkim zdolność panowania nad sobą, zmiany sposobów działania, a nawet usposobienia. Warto też podkreślić, że w swoich traktatach, nie tylko w *Księciu*, Machiavelli sformułował bardzo wiele rad, co oznacza, że jego zdaniem polityk, by być skutecznym, musi nieustannie pamiętać o wielu sprawach.

PAMIĘĆ LUDU I MOŻNYCH

Oczywiście Machiavelli nie pisał w swych traktatach tylko o *virtuosi*, czyli o dość nielicznej grupie, która niekiedy może wręcz spektakularnie przyczynić

⁴⁸ Por. E. Benner, *Machiavelli's Ethics*, Princeton University Press, Princeton 2009, s. 130-132.

⁴⁹ Machiavelli, *Książę*, s. 120.

⁵⁰ Por. P. Manent, *Machiavelli*, „Przegląd Polityczny” 2016, nr 139-140, s. 148.

się do kreowania losów państw. Z obserwacji historycznych wspólnot politycznych wysnuł wnioski, że w każdej z nich istnieją dwie grupy ludzi: lud i możni, virtuosi zaś mogą wywodzić się z każdej z nich. Niskie pochodzenie nie jest przeszkodą, by dzięki swej virtù dokonać rzeczy wielkich, jak uczynił to chociażby Castruccio Castracani. Kryterium wyodrębnienia tych dwóch grup stanowi posiadanie dóbr materialnych, jak jednak podkreśla Szymon Wróbel, „dla Machiavellego klasy, w przeciwieństwie do Marksa, nie definiuje prosta relacja do środków produkcji, ale pojęcie «klasy» odnosi się do struktur podporządkowania oraz hierarchii statusu”⁵¹. Podziały te rodzą się i utrwalają wraz z rozrastaniem się wspólnot politycznych, a o tym, do której z grup należy dana osoba, często decydują predyspozycje indywidualne.

Analizując znaczenie pamięci w świecie politycznym Machiavellego, można zadać pytanie, czy wnioski dotyczące virtuoso odnoszą się w tym samym stopniu do ludu i do możnych. Wydawałoby się, że nie, bo (szczególnie) *Księżę* jawi się jako podręcznik rządzenia dla tyrana, pokazujący, w jaki sposób nagiąć do swej woli poddanych. Czytamy tam o metodach takich, jak manipulacja czy kłamstwo i o stwarzaniu pozorów, którym skłonni są ulegać ludzie⁵². Warto przytoczyć przykład papieża Aleksandra VI, który mając świadomość, że ludzie sądzą po pozorach i są łatwowierni, potrafił wykorzystywać to dla własnych celów politycznych. „Papież Aleksander VI nie czynił nic innego, tylko wciąż ludzi w pole wyprowadzał i nad tym tylko przemyślał, a jednak wciąż znajdował ludzi dających się uwodzić. [...] stale się jego gra udawała, ponieważ dobrze znał świat z tej strony”⁵³. Należy jednak zwrócić uwagę, iż we fragmencie tym Machiavelli pokazuje, że ludzi można przekonać do swoich racji, a nawet poddać ich skutecznej manipulacji. Pisał na ten temat również w *Rozważaniach...*: „Chcąc zatem wiedzieć, do czego lud łatwo namówić, a do czego trudno, należy przeprowadzić następujące rozróżnienie: czy to, do czego chcesz go namówić, wydaje się na pierwszy rzut oka korzystne czy niekorzystne, tchórzliwe i podłe czy odważne i wielkoduszne. Jeśli lud ujrzy w tym przedsięwzięciu korzyść – nawet jeżeli oznacza ono w konsekwencji stratę – i wielkoduszość – nawet jeżeli kryje się pod nią zguba republiki – to zawsze z łatwością da się do niego namówić. I na odwrót: za nic nie przekonasz ludu o słuszności decyzji, która wyda mu się niekorzystna lub tchórzliwa – nawet jeżeli w rzeczywistości oznacza ona korzyść i ocalenie”⁵⁴. W ten właśnie sposób Machiavelli nauczał, jak przekonywać innych do swoich decyzji.

⁵¹ S. Wróbel, *Kryptologie polityczne – kłamstwo o konieczności*, „Przegląd Polityczny” 2016, nr 139-140, s. 166.

⁵² Szerzej na temat środków rządzenia według Machiavellego, zob. Baranowska, *Cel uświęca środki*, czyli Niccolò Machiavellego rozważania o władzy.

⁵³ Machiavelli, *Księżę*, s. 101.

⁵⁴ Tenże, *Rozważania nad pierwszym dziesięcioleciem historii Rzymu Liwiusza*, s. 235.

To natomiast, że dają się oni przekonywać, a nawet nieustannie zwodzić, nie jest jednak równoznaczne ze stwierdzeniem, że ludzie mają krótką pamięć. Ludzie są podatni na sugestie rządzących oraz często nie uczą się na błędach i je powtarzają, lecz wynika to z ich postawy życiowej, czyli niezdolności do zmiany swoich zachowań i przyzwyczajęń, nie zaś z krótkiej pamięci. Machiavelli zwracał uwagę, że umiejętność dostosowania działań do okoliczności, a także przewyżnianie dotychczasowych przyzwyczajęń, modelowanie własnego temperamentu oraz panowanie nad emocjami wymaga wielkiej siły i determinacji, czyli *virtù grande*. Dla przeciętnego człowieka umiejętności te są wręcz niemożliwe.

Warto zwrócić uwagę również na inne rady udzielane przez Florentyńczyka, na ich podstawie można bowiem w znacznej mierze zrekonstruować jego poglądy. Zdając sobie sprawę, że rządzenie wymaga stosowania przemocy, zalecał na przykład: „Książęta wszelkie zadania przykre przekazywać winni do spełnienia innym, sobie zastrzegając rozdawnictwo łask”⁵⁵. Ponieważ ludzie są z natury mściwi, sformułował też następującą radę: „Godzi się zauważyć, że ludzi powinno się albo zjednywać pieszczotą, albo tępić. Gdyż za drobne krzywdy ludzie mszczą się zazwyczaj, ale za wielkie mścić się nie mogą. Krzywda zatem, jaką się człowiekowi wyrządza, powinna być tego rodzaju, aby się po niej nie lękać zemsty”⁵⁶. Z rozważań Machiavellego wynika, że mściwość jest jedną ze stałych cech ludzi i że wymaga ona dobrej pamięci, stąd też nie jest zasadna teza, że ludzie mają krótką pamięć. Ponadto Florentyńczyk pisał wprost o powiązaniu mściwości z pamiętliwością: „złości ludzkiej nie uśmierzy czas i nie ukoją podarunki”⁵⁷. Dodawał też, że żadnego człowieka nie można nie doceniać ani uważać za niezdolnego do zemsty. Ludzie nie zapominają szybko o swojej krzywdzie, stąd też najważniejszą radą Machiavellego było: „Co nie służy dobrze nigdy, co szkodzi zawsze, to – być w nienawiści u ludu”⁵⁸. Poparcie ludu zdobywa się zaś, zapewniając mu warunki realizacji jego podstawowych potrzeb, czyli ochronę życia, możliwość bogacenia się i poczucie wolności. Machiavelli odrzucał platońską tradycję postrzegania polityki jako sfery mającej na celu uczynienie ludzi lepszymi, twierdząc, że jej rolą jest wskazywanie, jak postępować z ludźmi takimi, jacy są. Z tego względu, zdaniem Milesa Ungera, Machiavellemu bliżej do Arystotelesa, który analizował faktycznie istniejące ustroje polityczne⁵⁹.

⁵⁵ T e n ż e, *Książę*, s. 106.

⁵⁶ Tamże, s. 46.

⁵⁷ T e n ż e, *Rozważania nad pierwszym dziesięcioksięgiem historii Rzymu Liwiusza*, tłum. K. Żaboklicki, w: tenże, *Wybór pism*, s. 502.

⁵⁸ T e n ż e, *Książę*, s. 115.

⁵⁹ Por. M.J. U n g e r, *Machiavelli: A Biography*, Simon & Schuster, New York 2011, s. 220.

Z przytoczonych powyżej rad wynika, że według Machiavellego pamięć odgrywa kluczową rolę w kształtowaniu tożsamości, postaw i działań wszystkich ludzi, nie tylko wirtuosi. Z tego też względu niezasadna wydaje się opinia Grzegorza Seidlera, że w traktatach Machiavellego odnajdujemy tezę, iż cnoty aktywnych i kreatywnych władców różnią się od cnót obywateli cechujących się posłuszeństwem i biernością. Koronnym argumentem negującym pogląd Seidlera może być fakt, że – zdaniem Florentyńczyka – ludzie z natury są równi, a wszelkie podziały wtórne. „Rozbierzcie się wszyscy do naga, a zobaczycie, że jesteście do nich podobni! Ubierzcie nas w ich ubrania, ich zaś ubierzcie w nasze, a my będziemy wtedy wyglądać wielmożnie, gdy oni jak ludzie podłego pochodzenia, bo to tylko bieda i bogactwo czynią nas nierównymi”⁶⁰. Egalitaryzm leży też u podstaw przekonania, że każdy może mieć swój wkład w życie państwowe, dlatego ustrój mieszany, angażujący wszystkich obywateli oraz równoważący interesy ludu i możnych, jest rozwiązaniem optymalnym. Machiavelli uważał, że mądrość ludu (w znaczeniu ludu i możnych) w procesie władania przewyższa mądrość najmądrzejszej jednostki sprawującej władzę. W tym kontekście miał na myśli wolnych obywateli, którzy nie są tylko posłusznymi poddanymi. W takim razie istotne dla państwa są postawy wszystkich obywateli, nie zaś tylko pojedynczych wirtuosi czy możnych. Warto zwrócić uwagę na słowa z *Żywota Castruccia Castracaniego z Lukki*, mówiące, że wszyscy „ludzie powinni być zdolni do wszystkiego i silni”⁶¹, wówczas będą bowiem w stanie dbać o dobro wspólnoty politycznej.

Francis Fukuyama wskazywał w tym kontekście, że według Machiavellego pragnienie chwały jest uniwersalną cechą ludzką, ludzie więc nie są ukierunkowani na poddaństwo⁶². Możni częściej jednak dążą do zaszczytów i władzy, a dzieje się tak być może dlatego, że przyzwyczajeni do szerszej wolności, mają dalej (czy raczej w inną stronę) idące ambicje. Tymczasem dla ludu wolność to brak jarzma, dzięki czemu może on gromadzić majątek i prowadzić spokojną egzystencję. To właśnie zróżnicowanie celów może stanowić powód, dla czego lud daje się często manipulować i raz po raz oszukiwać, jeśli chodzi o kwestie bardziej odległe od życia codziennego, natomiast w rzeczach dla siebie ważnych nigdy nie zapomina swych krzywd i jest mściwy. Jak radził Machiavelli księciu, należy pamiętać, że ludzie prędzej zapomną śmierć ojca niż utratę ojcowizny.

⁶⁰ N. Machiavelli, *Historie florenckie*, tłum. K. Estreicher, PWN, Warszawa–Kraków 1990, s. 160.

⁶¹ Tenże, *Żywot Castruccia Castracaniego z Lukki*, s. 696.

⁶² Por. F. Fukuyama, *Koniec historii i ostatni człowiek*, tłum. T. Bieroń, M. Wichrowski, Znak, Kraków 2017, s. 293.

*

Według Machiavellego to człowiek jest w dużym stopniu twórcą świata politycznego. Wprawdzie nie wygra nigdy z fortuną, ale może dzięki swojej *virtù* wykorzystywać stwarzane przez nią okoliczności i sterować swym losem, a także losem państw. Z tego względu w rozważaniach Machiavellego tak istotne są natura i potencjał człowieka, mimo że rozważania te nie mają charakteru głębokich przemyśleń filozoficznych. Warto zwrócić uwagę, że Machiavelli nie stawia przed sobą ani przed politykami wymogu dochodzenia do prawdy czy snucia rozważań o charakterze filozoficznym. Rządzenie to nie intelektualne wywody platońskich mędrców – rządców, lecz działalność stricte praktyczna. Ostatecznie to czyny, nie zaś słowa są najważniejsze, polityka to bowiem sfera działania, a w dalszej kolejności – umiejętność odpowiedniej narracji o faktach. Należy podkreślić, że chociaż wirtuosi są szczególnie cenieni przez autora *Księcia*, był on przekonany o naturalnej równości ludzi. Jako zwolennik ustroju mieszanego kładł nacisk na to, by wszyscy działali dla dobra republiki, stąd też rozważania o postawie moralnej, religijnej czy patriotycznej obywateli są w jego pismach równie istotne, jak rady dla polityków. Jednym z elementów ludzkiej tożsamości jest pamięć. Zwrócenie uwagi na ten aspekt uzupełnia – w moim przekonaniu – badania naukowe na temat poglądów Machiavellego. Odnajdujemy w jego pismach tezę, że pamięć determinuje postawę, charakter i działania ludzi. To ci o dobrej pamięci potrafią skuteczniej sterować swym losem i działać dla dobra państwa, jak Castruccio Castracani, który zawsze pamiętał o swoich powodzeniach i niepowodzeniach oraz o tym, co było ich przyczyną. Ludzie o słabych charakterach wypierają z pamięci wszystko, co stawia ich w złym świetle czy przeczy ich domniemanej sile. Z tego powodu nie są w stanie realnie oceniać pojawiających się okoliczności i ostatecznie sami skazują się na porażkę. Autor *Księcia* nieustannie powtarzał, że nie ma bezwarunkowych wskazówek ani rad, jak działać w świecie polityki, wszystko zależy zaś od właściwej oceny własnego potencjału i konkretnych okoliczności. Świat polityki zdeterminowany jest przez pamięć zarówno polityków, jak i rządzonych. Wydawałoby się, że można manipulować rządzonymi i ich okłamywać, bo ich pamięć jest krótka, tymczasem uważna lektura traktatów Florentyńczyka pokazuje, że przyczyny tego stanu rzeczy nie leżą w problemach z pamięcią. Wręcz przeciwnie, podnosił on, że stabilna wspólnota polityczna zapewnia obywatelom bezpieczeństwo, wolność i możliwość bogacenia się, ponieważ zamach na te dobra pociągałby za sobą niebezpieczeństwo buntu i zemsty. Ludzie są z natury mściwi i takich rzeczy nigdy nie zapominają. Ostatecznie więc ta dobra pamięć i mściwość ludu stanowią najlepszy mechanizm powstrzymujący władców przed nieograniczonym używaniem przemocy i bezwzględną tyranią. Podsumowując, nale-

ży dodać, że choć w przekonaniu Machiavellego potencjał jednostek stanowi podstawę rozwoju wspólnot politycznych, to jednak wspólnoty te uważał on za nadrzędne. Niniejsze rozważania ukazują, że w przypadku myśli Machiavellego nie mamy jeszcze do czynienia z charakterystycznym dla nowożytności konsekwentnym indywidualizmem.

Należy również podkreślić, że realna ocena rzeczywistości miała dla Machiavellego wielkie znaczenie i że z tego względu nadawał on wielką wagę kwestii pamięci. To dzięki niej nauka historii staje się częścią indywidualnej wiedzy, czy raczej ocen przeszłości. Można w tym miejscu ponownie odnieść się do poglądów współczesnego historyka Franklina R. Ankersmita, który twierdzi, że to pamięć – w odróżnieniu od historii, dążącej do obiektywizacji i racjonalizacji – „respektuje autentyczność”⁶³. To w autentycznej, czyli znajdującej się bliżej rzeczywistości pamięci należy szukać wskazówek, jak być skutecznym w świecie polityki, w świecie realnym. Ostatecznie więc rozważania Machiavellego zawsze zmierzają ku polityce, co pokazuje, że faktycznie najważniejsza jest dla niego „polityka pamięci”.

BIBLIOGRAFIA / BIBLIOGRAPHY

- Ankersmit, Franklin Rudolf. *Narracja, reprezentacja, doświadczenie: Studia z teorii historiografii*. Translated by Ewa Domańska. Kraków: Universitas, 2004.
- Arystoteles. “O pamięci.” In Arystoteles, *Dzieła wszystkie*. Vol. 3. “O duszy.” “Krótkie rozprawy psychologiczno-biologiczne.” “Zoologia.” “O częściach zwierząt.” Translated by Paweł Siwek. Warszawa: PWN, 1992.
- Św. Augustyn. *Wyznania*. Translated by Zygmunt Kubiak. Znak: Kraków, 2007.
- Baranowska, Marta. *Cel uświęca środki, czyli Niccolò Machiavellego rozważania o władzy*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, 2018.
- . *Jednostka, państwo i prawo w filozofii Fryderyka Nietzschego: Mała vs wielka polityka*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, 2009.
- Bednarek, Stefan. “Menemotoposy: Słowo wstępne.” *Przegląd kulturoznawczy*, no. 1 (11) (2012): 5–11.
- Benner, Erica. *Machiavelli's Ethics*. Princeton: Princeton University Press, 2009.
- Berlin, Isaiah. “Oryginalność Machiavellego.” *Literatura na Świecie*, no. 6 (179) (1986): 208–347.
- Bielański, Stefan. “Posłowie. Bibliografia.” In Alessandro Campi, *Niccolò Machiavelli o spiskach: Walka o władzę we Włoszech epoki odrodzenia*. Translated by Bogumiła Bielańska. Kraków: Wydawnictwo Naukowe UP, 2020.
- Butterfield, Herbert. *Rodowód współczesnej nauki 1300-1800*. Translated by Halina Krahelska. Warszawa: PWN, 1963.

⁶³ Ankersmit, dz. cyt., s. 165.

- Cassirer, Ernst. *Mit państwa*. Translated by Anna Staniewska. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, 2006.
- Chlebda, Wojciech. "Jak historia odkłada się w pamięci, jak pamięć odkłada się w języku." *Etnolingwistyka: Problemy Języka i Kultury* 31 (2019): 55–72.
- Chwedoruk, Rafał. *Polityka historyczna*. Warszawa: PWN, 2018.
- Fenichel Pitkin, Hanna. *Fortune Is a Woman: Gender and Politics in the Thought of Niccolò Machiavelli*. Chicago and London: University of Chicago Press, 1999.
- Fukuyama, Francis. *Koniec historii i ostatni człowiek*. Translated by Tomasz Bieroń and Marek Wichrowski. Kraków: Znak, 2017.
- Gadamer, Hans-Georg. *Prawda i metoda*. Translated by Bogdan Baran. Kraków: Znak, 1993.
- Halbwachs Maurice. *Spoleczne ramy pamięci*. Translated by Marcin Król. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008.
- Hexter, Jack H. "Seyssel, Machiavelli, and Polybius VI: The Mystery of The Missing Translation." *Studies in the Renaissance* 3 (1956): 75–96.
- Jaskólski, Michał. "O bytach politycznych 'nienazwanych' i 'realnych.'" In Jaskólski, 13 różnych esejów o historii myśli politycznej i nie tylko. Warszawa: Wolters Kluwer, 2013.
- Judycki, Stanisław. *Świadomość i pamięć: Uzasadnienie dualizmu antropologicznego*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2004.
- Le Goff, Jacques. *Historia i pamięć*. Translated by Anna Gronowska and Joanna Stryczyk. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2007.
- Lindsay, Peter H., and Donald A. Norman. "Procesy przetwarzania informacji u człowieka." Translated by Artur Kowaliszyn. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1991.
- Del Lucchese, Filippo. *Political Philosophy of Niccolò Machiavelli*. Edinburgh: Edinburgh University Press, 2015.
- Machiavelli, Niccolò. *Historie florenckie*. Translated by Karol Estreicher. Warszawa and Kraków: PWN, 1990.
- . "Książę." Translated by Wincenty Rzymowski. In Machiavelli, "Książę." "Rozważania nad pierwszym dziesięcioksięgiem historii Rzymu Liwiusza." Translated by Krzysztof Żaboklicki and Wincenty Rzymowski. Warszawa: Unia Wydawnicza Verum, 2008.
- . "Rozważania nad pierwszym dziesięcioksięgiem historii Rzymu Liwiusza." Translated by Krzysztof Żaboklicki. In Machiavelli, *Wybór pism*. Edited by Krzysztof Żaboklicki. Translated by Jadwiga Gałuszka et al. Warszawa: PIW, 1972.
- . "Rozważania nad pierwszym dziesięcioksięgiem historii Rzymu Liwiusza." Translated by Krzysztof Żaboklicki. In Machiavelli, "Książę." "Rozważania nad pierwszym dziesięcioksięgiem historii Rzymu Liwiusza." Translated by Krzysztof Żaboklicki and Wincenty Rzymowski. Warszawa: Unia Wydawnicza Verum, 2008.
- . "Żywoć Castruccio Castracaniego z Lukki." Translated by Jan Malarczyk. In Machiavelli, *Wybór pism*. Edited by Krzysztof Żaboklicki. Translated by Jadwiga Gałuszka et al. Warszawa: PIW, 1972.

- Malarczyk Jan, "Historyzm Machiavellego." *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska: Lublin–Polonia* 15, no. 1 (1968): 5–22.
- . "Wstęp." In Niccolò Machiavelli, *Wybór pism*. Warszawa: PIW, 1972.
- Maneli, Mieczysław. *Machiavelli*. Warszawa: Wiedza Powszechna, 1968.
- Manent, Pierre. "Machiavelli." *Przegląd Polityczny*, nos. 139–140 (2016): 146–60.
- Nalbantian, Suzanne. *Memory in Literature: From Rousseau to Neuroscience*. New York: Houndmills, 2003.
- Nietzsche, Fryderyk. *Niewczesne rozważania*. Translated by Leopold Staff. Kraków: Wydawnictwo Zielona Sowa, 2003.
- Nora, Pierre, ed. *Les Lieux de mémoire*. Vols. 1–3. Paris: Gallimard, 1984–1992.
- Nowak, Piotr. "Lekcja realizmu." *Kronos – Metafizyka, Kultura, Religia*, no. 3 (18) (2011): 28–44.
- Piekarski, Romuald. *Koncepcja cnót politycznych Machiavellego na tle elementów klasycznej etyki cnót*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2007.
- Rajewska-Rager, Aleksandra, and Janusz Rybakowski. "Współczesne modele pamięci w aspekcie neurobiologicznym i klinicznym." *Postępy Psychiatrii i Neurologii* 15, no. 2 (2006): 105–10.
- Rebes, Marcin. "Miejsce pamięci z perspektywy filozoficznej." In *Pozytywne miejsca pamięci europejskiej*. Edited by Kinga Anna Gajda and Aneta Pazik. Kraków: Instytut Europeistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2015.
- Riklin, Alois. *Niccolò Machiavellego nauka o rządzeniu*. Translated by Henryk Olaszewski. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2000.
- Strauss, Leo. "Czym jest filozofia polityki?" In Strauss, *Sokratejskie pytania: Eseje wybrane*. Translated by Paweł Maciejko. Warszawa: Fundacja Aletheia, 1998.
- Szacki, Jerzy. "Użytki historii w doktrynie politycznej Machiavellego." In *Niccolò Machiavelli: Paradoksy losów doktryny*. Edited by Anita Tomasiak-Brzost. Warszawa: Książka i Wiedza, 1973.
- Św. Tomasz z Akwinu. "O umyśle." In Tomasz z Akwinu, *Kwestie dyskutowane o prawdzie*. Vol. 1. Translated by Adam Aduszkiewicz, Leszek Kuczyński, and Jacek Ruszczyński. Kęty: Wydawnictwo Marek Derewiecki, 1998.
- Unger, Miles J. *Machiavelli: A Biography*. New York: Simon & Schuster, 2011.
- White, Hayden. *Metahistory: The Historical Imagination in Nineteenth-Century Europe*. Baltimore and London: Johns Hopkins University Press, 1973.
- . *Poetyka pisarstwa historycznego*. Translated by Ewa Domańska and Marek Wilczyński. Kraków: Universitas, 2010.
- White, Hayden. "Figuring the Nature of the Times Deceased: Literary Theory and Historical Writing." In *The Future of Literary Theory*. Edited by Ralph Cohen. New York and London: Routledge, 1989.
- Wróbel, Szymon. "Kryptologie polityczne – kłamstwo o konieczności." *Przegląd Polityczny*, nos. 139–140 (2016): 160–75.
- Yates, Frances Amelia. *Sztuka pamięci*. Translated by Witold Radwański. Warszawa: PIW, 1977.

- Zaleski, Marek, *Formy pamięci: O przedstawianiu przeszłości w polskiej literaturze współczesnej*. Warszawa: Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, 1996.
- Zalta, Edward N., ed. *Stanford Encyclopedia of Philosophy*, s.v. "Memory" (by Kourken Michaelian and John Sutton), <https://plato.stanford.edu/entries/memory/>.
- Zembrzusi, Michał. "Pamięć i przypominanie jako sposoby odnoszenia się do przeszłości a historia filozofii." *Filo – Sofija* 14, no. 2/I (25) (2014): 57–71.

ABSTRAKT / ABSTRACT

Marta BARANOWSKA – Ku virtù grande. Pamięć w świecie politycznym Niccolò Machiavellego

DOI 10.12887/34-2021-3-135-09

Celem badawczym artykułu jest analiza fenomenu pamięci w świecie politycznym, jaki na kartach swoich traktatów nakreślił Niccolò Machiavelli. Mimo istnienia bogatej literatury naukowej dotyczącej twórczości tego myśliciela brakuje badań poświęconych temu zagadnieniu. Tymczasem perspektywa ta jest istotna, ponieważ według Machiavellego człowiek ma duży wpływ na świat polityki. W celu przybliżenia problematyki pamięci w myśli Machiavellego zarysowano najpierw, jak badania nad pamięcią kształtują się na gruncie różnych nauk. Następnie scharakteryzowana została refleksja Machiavellego na temat człowieka, jego natury i potencjału oraz jego możliwości kreowania rzeczywistości. Jeden z elementów ludzkiej tożsamości stanowi pamięć. W pismach Machiavellego odnajdujemy tezę, że pamięć determinuje postawę, charakter i działania ludzi. Dysponujący dobrą pamięcią potrafią skuteczniej sterować swoim losem i działać dla dobra państwa, ponieważ są w stanie realnie oceniać okoliczności. Machiavelli twierdził, że świat polityki determinowany jest przez pamięć zarówno polityków, jak i rządzonych, był bowiem zwolennikiem ustroju mieszanego oraz idei, że wszyscy obywatele powinni pracować dla dobra państwa. Dobra pamięć wszystkich obywateli determinuje świat polityki i może czynić go lepszym. Sformułowane przez Florentyńczyka spostrzeżenia i wnioski na temat pamięci stanowią uzupełnienie badań naukowych dotyczących jego poglądów politycznych, jak i filozoficznych.

Słowa kluczowe: Machiavelli, polityka, pamięć, virtù, tożsamość

Kontakt: Katedra Historii Doktryn Polityczno-Prawnych i Prawa Niemieckiego, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, ul. Władysława Bojarskiego 3, 87-100 Toruń
E-mail: mb1@umk.pl
Tel. 56 6114050
<https://www.law.umk.pl/wydzial/pracownicy/?id=2870900>
ORCID: 0000-0002-0365-1023

Marta BARANOWSKA, Towards *virtù grande*: Memory in Niccolò Machiavelli's Political Universe

DOI 10.12887/34-2021-3-135-09

The objective of the present article is an analysis of the phenomenon of memory, as reconstructed based on the treatises by Niccolò Machiavelli. Although the literature on Machiavelli's output is extensive, the problem of his understanding of the functions of memory has not been studied. However, the issue in question is not insignificant, since Machiavelli holds that human beings can influence the universe of political life. In order to probe how Machiavelli approaches the issue of memory, the author first draws an outline of the research of memory as it is conducted in the humanities and in the sciences. The overview of the study of memory is followed by a scrutiny of Machiavelli's views of man, the human nature, and the human potential, as well as human creative capabilities. Against this background, memory comes to light as an identity element. Machiavelli claims that it is memory that determines an individual's attitudes, character, and actions. Those who have a good memory are capable of realistic judgment and thus are more effective in controlling their lives and acting for the sake of the welfare of the State. Machiavelli believed that the universe of politics was determined by the memory of both politicians and those whom they govern. Consequently, he was an advocate of a 'mixed regime' and of the idea that all the citizens should be committed to the welfare of the State. If all the citizens share good memory, held Machiavelli, they can determine the political universe and even make it better. A reconstruction of his observations and insights concerning memory attempted in this article complements the existing research on Machiavelli's political and philosophical views.

Translated by *Dorota Chabrajka*

Keywords: Machiavelli, politics, memory, *virtù*, identity

Contact: Department of History of Legal and Political Thought and German Law, Faculty of Law and Administration, Nicolaus Copernicus University, ul. Władysława Bojarskiego 3, 87-100 Toruń, Poland

E-mail: mb1@umk.pl

Phone: +48 56 6114050

<https://www.law.umk.pl/wydzial/pracownicy/?id=2870900>

ORCID: 0000-0002-0365-1023